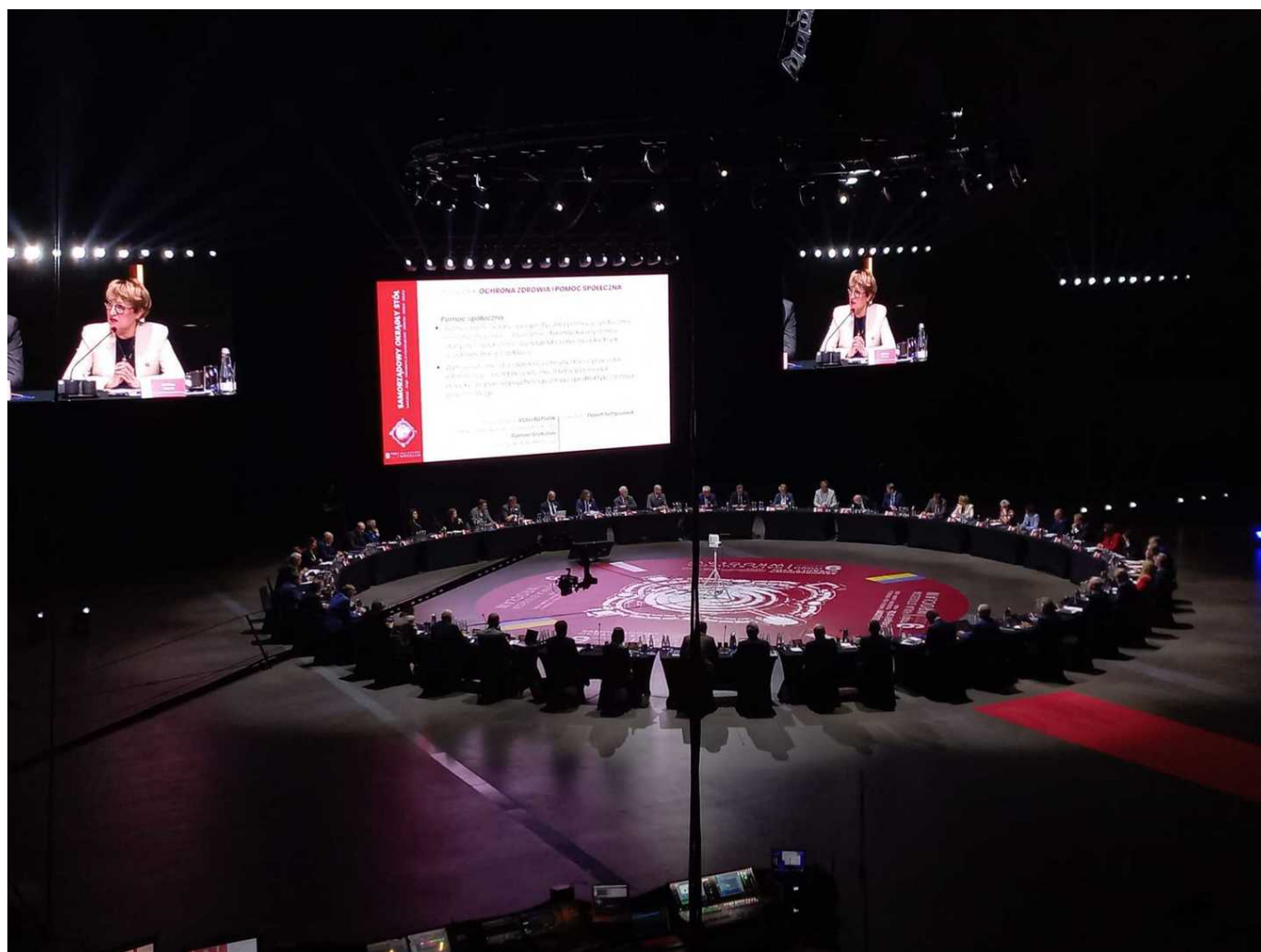


Portal Województwa Lubuskiego



Samorządowy Okrągły Stół: Jak zdać kolejny egzamin?



Kategoria - Ukraina

Data publikacji -9 maja 2022 godz. 15:34

Przyjęcie takiej liczby uchodźców w tak krótkim czasie to wysiłek bez precedensu w skali świata. Teraz Polska musi przygotować się na integrację nowych mieszkańców z Ukrainy.

Nie wiadomo, jak długo potrwa wojna w Ukrainie. Mówił o tym **mer Kijowa Witalij Kliczko**: - Walka trwa, nie wiemy jak długo, ale wiemy, że wygramy. **Konsul generalny Ukrainy we Wrocławiu Jurij Tokar** zaznaczał, że nikt na razie nie wie, kiedy jego rodacy będą mogli wrócić do ojczyzny, a przecież wielu z nich nie będzie miało do czego wracać...

Potrzebna jest nowa umowa

Wiemy za to, że uchodźcy wojenni w Polsce (obecnie już ponad 3,1 mln osób) zostaną przez najbliższe miesiące, może nawet lata. Dlatego przed nami wielkie wyzwanie: integracja ich z polskim społeczeństwem. A tutaj chodzi np. o dostęp do edukacji i nauki, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, mieszkalnictwa czy rynku pracy. Jeśli zwyciężymy na tym polu, pokonamy kryzys uchodźczy. Jednak, by zadomowić Ukraińców w Polsce, potrzebne jest nowe prawo, nowe rozwiązania legislacyjne, wsparcie całego systemu, a prezydent Wrocławia Jacek Sutryk nazwał to nawet nową umową pomiędzy państwem a stroną społeczną. Dlatego z inicjatywy samorządowców ze Stowarzyszenia Tak! Dla Polski w stolicy Dolnego Śląska doszło do **Samorządowego Okrągłego Stołu** dla Ukrainy. Najpierw w niedzielę 8 maja [ponad 120 ekspertów, samorządowców, działaczy NGO, związkowców, przedstawicieli nauki i świata biznesu pracowało przy stolikach \(podzielonych wg najważniejszych zagadnień\) nad białą księgą rekomendacji zmian prawnych](#). Koordynatorem stolika dot. ochrony zdrowia i pomocy społecznej była **marszałek województwa lubuskiego Elżbieta Anna Polak**. W poniedziałek 9 maja przyszedł czas na rekomendacje i wnioski przy okrągłym stole w Hali Stulecia, który zgromadził liderów i autorytety nie tylko ze środowiska samorządowego (w sumie obradowało ponad 50 osób).

Pomoc społeczna. Co trzeba zmienić?

- Nikt z nas nie ma wątpliwości, że wszystkich uchodźców należy traktować z szacunkiem i godnością. Musimy zapewnić poszanowanie praw człowieka absolutnie każdemu, dlatego tak ważne jest stworzenie warunków prawnych i organizacyjnych – mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak, przedstawiając wnioski z dyskusji nad polityką społeczną. Jakie zmiany muszą nastąpić w tym temacie? Trzeba wzmocnić kadrę specjalistyczną pomocy społecznej i medycznej, a więc uregulować wynagrodzenia na zasadach takich, jak administracji rządowej, uprościć procedury dostępu do zawodu dla obywateli Ukrainy (pedagogów, socjologów, psychologów czy wykształconych w zakresie resocjalizacji) oraz utworzyć stanowisko asystenta-stażysty pracownika socjalnego z językiem ukraińskim. – To umożliwi nie tylko dobrą komunikację z podopiecznymi, ale również zrozumienie ich sytuacji i da bezpieczeństwo ekonomiczne osobom, które pozyskamy do pracy w tym systemie. Ale najbardziej istotną kwestią jest także bezpieczeństwo dzieci. W systemie prawa polskiego, w odróżnieniu do krajów zachodnich, nie posiadamy standardów w tym obszarze – tłumaczyła marszałek Elżbieta Anna Polak. – W większości przyjechały do nas mamy z dziećmi, więc postulujemy wprowadzenie takich standardów: sprawdzanie pracowników, wolontariuszy, sprawdzanie w rejestrze przestępców na tle seksualnym. Wdrożenie zasad bezpiecznych relacji na linii personel – dziecko. Wprowadzenie procedur interwencji.

Znajomość języka to podstawa

- Potrzebne jest wsparcie dla opiekunów tymczasowych oraz rozszerzenie sieci centrów pomocy dzieciom w zakresie kompleksowej profilaktyki i pomocy psychologicznej. Mamy w Polsce tylko pięć takich ośrodków, które są w całości finansowane przez organizacje pozarządowe i samorządy. To jest apel długofalowy. Wśród naszych rekomendacji niektóre powtarzają się w każdym obszarze. To gromadzenie i udostępnianie danych z wykorzystaniem inteligentnego wsparcia narzędzi informatycznych. W tej chwili nie wiemy, kto, jakie dane zbiera. Samorządy i organizacje pozarządowe nie mają do nich dostępu. Nasz postulat to współpraca z ośrodkami akademickimi, organizacjami pozarządowymi, także międzynarodowymi, udostępnianie danych. Wypracowaliśmy pomysł projektu partnerstwa w kryzysie. Jego celem będzie upowszechnianie dobrych praktyk. I język polski! Nie szkolenie raz w tygodniu, w niedzielę przez dwie godziny. Chodzi o masowe szkolenia z języka polskiego. Nie ma mowy o szybkiej i masowej adaptacji i integracji naszych gości z Ukrainy bez znajomości języka. Ale zwracam też uwagę na szkolenia kulturowe. Nie róbmy z naszych przyjaciół Ukraińców na siłę Polaków – zaapelowała **Elżbieta Anna Polak**.

Nie możemy już czekać

Jakie inne rekomendacje przedstawili samorządowcy? Np. w ochronie zdrowia zwiększenie finansowania NFZ proporcjonalnie do liczby uchodźców w danym województwie czy przyspieszenie nostryfikacji dyplomów w zawodach medycznych. W temacie mieszkalnictwa ważna jest baza danych o sytuacji mieszkaniowej, relokacja pomiędzy miastami (także za granicę), zmiany w finansowaniu polityki mieszkaniowej (do takich samych udogodnień muszą mieć również dostęp obywatele Polscy). W edukacji trzeba m.in. włączyć ukraińskie dzieci i młodzież do polskiego systemu edukacji, wspierać osoby uczące się w systemie ukraińskim, zapewnić kadrę nauczycielską, finansować dodatkowe zadania edukacyjne. Z kolei rynek pracy potrzebuje choćby programu finansowego wsparcia przedsiębiorców w tworzeniu nowych miejsc pracy, stworzenia bazy kompetencji uchodźców (portal), ujednolicenia dostępu do rynku pracy i zakładania działalności gospodarczej pracy oraz tworzenia i rozwoju spółdzielni socjalnych.

Adresatem białej księgi rekomendacji wypracowanych podczas dwudniowych obrad stolików i **Samorządowego Okrągłego Stołu** jest przede wszystkim strona rządowa. By zalecenia wprowadzić w życie potrzebna jest synergia pomiędzy samorządem, organizacjami społecznymi, uczelniami, rządem i stroną ukraińską. **Prezydent Sopotu Jacek Karnowski** mówił o solidarności, okrągłym stole i zaufaniu. A **prezydent Rzeszowa Konrad Fijołek** z listy wyzwań wymieniał współpracę na linii rząd – samorząd oraz koordynację działań polskich i zagranicznych NGO-sów: – Nie możemy czekać z integracją uchodźców na koniec wojny. Ten proces musi zacząć się już teraz.

- Potrzebujemy rozwiązań systemowych. Jako naród zdaliśmy pierwszy egzamin. Ale przed nami kolejny. Od jego wyniku będzie zależeć czy ocalimy czyjeś życie – podsumował obrady Jacek Karnowski.

